

III Czwartek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 6,44-51): Jezus rzekł im w odpowiedzi: «Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli manną na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstępuje z nieba. Jeżeli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata».

«Ja jestem chlebem żywym, który zstępuje z nieba»

Rev. D. Pere MONTAGUT i Piquet
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, śpiewamy Panu, od którego pochodzi chwała i zwycięstwo. Zmartwychwstały jawi się swojemu Kościołowi jako «Jestem, który jestem». To określa Go jako źródło zbawienia: «Ja jestem chlebem żywym» (J 6,48). W akcie dziękczynienia, wspólnota zgromadzona wokół Jego doświadcza Jego miłości i przyjmuje nauczanie od Boga jako Ojca. Chrystus nieśmiertelny i chwalebny przypomina nam ponownie, że Ojciec jest prawdziwym bohaterem wszystkiego. Ci, którzy Go śluchają i wierzą, żyją w komunii z tym, który od Boga pochodzi i jedynym, który Go widział. W ten sposób, wiara jest początkiem życia wiecznego.

Jezus jest chlebem żywym. Nie jest pokarmem, który my przyswajamy, lecz który nas przyjmuje do siebie. On wzbudza w nas głód Boga i pragnienie śluchania Jego Słowa, które jest radością serca. Eucharystia jest zapowiedzią niebieskiej chwały: «Śluchamy jeden chleb, który jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie» (św. Ignacy

Antiocheński). Komunia z ciałem Chrystusa zmartwychwstałego ma nas przyzwyczaiać do tego wszystkiego, co z pochodzi z nieba. Przyzwyczajają nas do proszenia, otrzymywania i przyjmowania naszej prawdziwej natury, gdy jesteśmy stworzeni dla Boga i tylko On może w pełni zaspokoić pragnienia naszego ducha.

Jednak, chleb żywy nie tylko powala nas żyć po naszej śmierci fizycznej, ale jest nam dany już teraz «za życie świata» (J 6,51). Plan Ojca, który nas stworzył do życia i śmierci, związany jest z wiarą i miłością. Oczekuje od nas konkretnej, wolnej i osobistej odpowiedzi na swój inicjatyw. Za każdym razem, kiedy spożywamy ten chleb, zagłębmy się w istotę Miłości! Już nie żyjemy dla nas samych. Nie żyjemy już w błędzie. Świat jest nadal piękny, bo jest jeszcze ktoś, kto kocha do granic, bo istnieje Ofiara, z której korzystają nawet Ci, którzy ją ignorują.